



MKWD

(*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

4-5/2019

104-105

11 lipca 2019

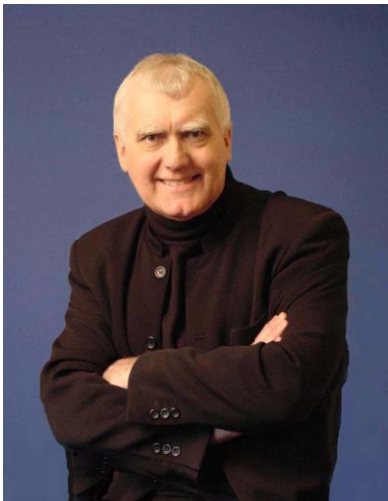
30 sierpnia 2019

5550/5600 dni p.w. do UE



Cykl: *Catoroczna Szopka polska*

Teksty: Wojciech Dąbrowski (*Zasłużony dla Warszawy*)



UWAGA - REMONT !

PASSA
KWARTALNIK KULTURY

nr 30 (971), 8 sierpnia 2019

Mam przytulne mieszkanie, od lat święty spokój,
Staram się je upiększać, odświeżać co roku,
Urządzałem przez lata, włożyłem moc pracy,
Jestem dumny z efektów, jak wszyscy Polacy.
Rozglądając się w koło, stwierdzałem co wieczór,
Że coś nam się udało w ostatnim ćwierćwieczu.

Zawsze może być lepiej, więc choć lata lecą,
Pomyślałem, że warto poprawić co nieco,
Coś ulepszyć, coś zmienić, dodać to i owo...
Wtedy sąsiad mi przysłał grupę remontową.
Wybrał za mnie. Dość – mówił - burdelu na kółkach,
Znam firmę: **Dobra zmiana – Jarosław i Spółka**.

Przyznam, reklama firmy brzmiała dość kusząco,
Obiecywała sukces i przyszłość kwitnącą.
Chciałem innej, lecz w końcu wyraziłem zgodę,
Szybko się przekonując, że to pic na wodę.
Okazało się bowiem, po pracach w wieżowcu,
Że pan prezes pozwalał najlepszym fachowcom.

Zatrudnił swoich kumpli, powiązanych z mafią,
Takich co dużo krzyczą, lecz mało potrafią.
Już pierwsze ich decyzje przyjąłem niechętnie,
Bo wszystko to, co dobre, zniszczono doszczętnie.
Najpierw przemaalowano fasadę od frontu,
I do kapitalnego wzięto się remontu.

Ale rozmach i tempo wcale mnie nie cieszy,
Bo mi szef tej ekipy wszystko rozbebeszył.
Zamiast ładu w pokoju mam pobjowisko,
Co wisiało wysoko, teraz wisi nisko.
Przybyło dziur w suficie, przez co w deszczu moknę,
Pan Janek wszystkie drzewa wyciął pod mym oknem.

Pani Ania z impetem wkroczyła do boju,
Wszystko poprzewracała w dziecięcym pokoju.
Pan Piotruś, bez kultury, zwykły kawał buca,
Zaczął zmieniać obrazy i książki wyrzucać.
Pan Jacek, by skutecznie zamieszać mi w główce,
Chce **Trwam** i **TV Info** założyć w kablówce.

Mistrzem został pan Zbyszek. Wszystko zdemolował.
Zerwał parkiet, budowę zaczyna od nowa.
Markowe elementy zastąpił podróbką,
Kierowanie remontem powierzył zaś czubkom.
Przestały mieć znaczenie dawne referencje
I wyszło szydło z worka, prawdziwe intencje.

Prezes chce nam urządzić życie po swojemu,
Uszczęśliwić na siłę, cholera wie, czemu.
By idee swe wcielić, nie traci zapału,
Kazał wzniesić mur solidny, dokonać podziału.
Trzeba przyznać, że niezłą dał swym ludziom fuchę,
Więc muszą, chcą czy nie chcą, walić w nas obuchem.

Remont trwa cztery lata, ale bądźmy szczerzy,
Po to, żeby nas doić, bo się im należy.
Po zmianie instalacji, prąd znowu podrożał,
A nam próbują wmówić, że to woła boża.
Została już w lodówce tylko miska ryżu,
A podejrzane typy kręcą się w pobliżu.

Patrzę w krąg z przerażeniem, rozglądam po kątach.
Kto wywiezie te gruzy? Kto teraz posprząta?
Trzeba zmienić ekipę! Co wybrać? Są inne?
Nie chciałbym po raz wtóry, wpaść z deszczu pod rynnę.
Komu mogę zaufać? Poradźcie mi, komu?
Chciałbym się znów bezpiecznie poczuć w swoim domu.

W setną rocznicę powołania policji państwowej (24 lipca 1919)



SUCHARY POLICYJNE

Pewien facet jak szalony jechał drogą,
Uciekając przed policją samochodem.
Gdy policjant go dogonił, pyta srogo:
Pan wyjaśni, co uciezki jest powodem?

- Panie władzo! Żona mnie puściła kantem,
Tydzień mija, jak rzuciła mnie, w sobotę.
Napisała, że odeszła z policjantem.
Bałem się, że pan chce oddać ją z powrotem.



Mamy trupa! Mąż na mokrą wszedł podłogę!
Sprawcą – żona. Ostrzegająca, lecz nie słuchała.
- Aresztować! - Ależ, szefie, ja nie mogę!
Muszę czekać, aż podłoga będzie sucha.

**UWAGA!
MOKRA
PODŁOGA**



nr 28 (969), 25 lipca 2019



Kawiarnia-Galeria *Na Huśtawce*
Warszawa Ursynów, ul. Romera 8

Spotkania MKWD z czytelnikami



2 lipca, 6 sierpnia, 10 września, godz. 17

Podczas spotkania można wspólnie wypić kawę,
porozmawiać, posłuchać najnowszych tekstów,
otrzymać autograf, kupić książki i płyty.

Cykl: Suchary z internetu



nr 26 (967), 11 lipca 2019

GORĄCE LATO PREZESA

Co za koszmar! Matko Święta!
Jak nie Srebrna to Falenta!
Jakiś bunt obywatelski,
Brejza, Giertych, film Sekielskich.
Zbyszkule, zrób coś! Weź się za to!
Czeka nas gorące lato!



nr 22 (963), 13 czerwca 2019

Nasi przodkowie e stołów nie znali,
W puszczy siadali, na mchu jadali.
Rycerze także, gdy wojowali,
Po bitwie, w lesie na mchu jadali.

Ułani czasem przeszarżowali
I po batalii na mchu jadali.
Harcerze również biwakowali,
Jak wspominali, na mchu jadali.

Inni sukcesy swe oblewali,
Wypoczywali, biesiadowali,
Gdy świętowali lub grillowali,
Też na piknikach na mchu jadali.

Ale najbardziej dali popalić
Ci, co w wyborach kandydowali.
Obiecywali, nie dotrzymali,
I wykiwali. Na mchu jadali!

SŁUŻEWSKI DOM KULTURY, WARSZAWA MOKOTÓW 31 SIERPNIĄ 2019, godz. 19

2019
POROZUMIENIE SIERPNIOWE POETÓW



Wykonawcy:

**RENATA ZARĘBSKA
KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ
WOJCIECH DĄBROWSKI
JACEK FEDOROWICZ
MAREK MAJEWSKI
LESZEK WÓJTOWICZ
PIOTR SKUCHA**

Koncert jest kontynuacją tradycji *Przeglądów Piosenki Prawdziwej*
„Zakazane Piosenki”, zapoczątkowanej w 1981 r.
podczas Zjazdu Założycielskiego NSZZ „Solidarność”.

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: wojdabrowski@onet.eu, www.spotkaniazpiosenka.org

Następny numer (106) ukaże się 19 października 2019 (5650 dni pw. do UE)